
RECENZJE

„Studia Pastoralne” 2013, nr 9, s. 307–338

Hubert Łysy, *Liturgiczne i pozaliturgiczne przepowiadanie do dzieci w Kościele w Polsce po Soborze Watykańskim II. Teoria i praktyka*, ss. 250, Uniwersytet Opolski, Opole 2011, ISBN: 978-83-61756-61-3.

Książka autorstwa ks. Huberta Łysego nosi tytuł *Liturgiczne i pozaliturgiczne przepowiadanie do dzieci w Kościele w Polsce po Soborze Watykańskim II. Teoria i praktyka*. Recenzentem wydawniczym książki był ks. dr hab. Henryk Sławiński z Krakowa (UPJP II). Rozprawa została starannie wydana przez Wydawnictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w 2011 roku i liczy 250 stron. Ma układ i profil odpowiadający rygorom naukowym. Publikacja ta stanowi owoc wieloletnich zainteresowań ks. Łysego stanem polskiego kaznodziejstwa do dzieci.

Autor bardzo wyraźnie precyzuje ogólny cel swojego opracowania, którym jest „kompendialne ujęcie teorii i twórczości publikowanej przepowiadania słowa Bożego do dzieci w Polsce po Soborze Watykańskim II, a więc w latach 1965–2010” (s. 8), natomiast celem szczegółowym rozprawy jest „ukazanie stanu przepowiadania do dzieci w Polsce, »raport« z tego przepowiadania, z konkretnymi wskazaniem, co należy zrobić, aby to przepowiadanie było jak najlepsze” (s. 8, 9). We wstępie autor definiuje, opierając się na literaturze homiletycznej, pojęcie przepowiadania liturgicznego i pozaliturgicznego. Precyzuje również termin „dzieci” znajdujący się w tytule rozprawy oraz dokonuje krótkiej charakterystyki rozwoju psychicznego i religijnego dziecka.

Dysertacja ks. Łysego wykorzystuje metodę zwaną paradygmatem pastoralnym. Sam autor zaznacza:

przesłanką większą będą wytyczne dokumentów Kościoła odnośnie przepowiadania do dzieci i to wszystko, co napisano na jego temat. Zaś przesłanką mniejszą będzie analiza drukowanych tekstów tego przepowiadania. Zestawienie przesłanki większej i mniejszej, a więc teorii i praktyki, winno ukazać pozytyw i negatyw

przepowiadania do dzieci w Kościele w Polsce i postulaty odnośnie teorii i praktyki tego przepowiadania (s. 8).

Autor podzielił swoją dysertację na cztery rozdziały. W pierwszym rozdziale (s. 16–64) zaprezentował naukę Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce na temat przepowiadania do dzieci. Precyzyjnie i dogłębnie przeanalizował najważniejszy dokument, a mianowicie *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, który ciągle stanowi podstawę do odpowiedniego kształtowania liturgii Mszy św. z udziałem dzieci. Następnie bardzo interesująco przedstawił teorię homiletyczną na temat przepowiadania do dzieci, zarówno liturgicznego, jak i pozaliturgicznego. W ostatnim zdaniu wstępu autor zapisał: „Praca ta może stanowić wiedzę podręcznikową dla współczesnego homilety i homilisty na temat liturgicznego i pozaliturgicznego przepowiadania do dzieci w Polsce po Soborze Watykańskim II” (s. 16). Z całą pewnością swoisty podręcznik zawierający teorię kaznodziejstwa do dzieci odnaleźć można w pierwszym rozdziale omawianej dysertacji.

W rozdziale drugim (s. 65–134) autor poddał analizie praktykę przepowiadania do dzieci znajdującą się w tekstach drukowanych. Najpierw przeanalizował teksty publikowane w czasopismach homiletycznych („Biblioteka Kaznodziejska”, „Materiały Homiletyczne”, „Współczesna Ambona” i „Duc in altum”), a następnie teksty w publikacjach książkowych (teksty: Jana Twardowskiego, Tadeusza Rucińskiego, Janusza Tarnowskiego, Stanisława Klimaszewskiego, Jerzego Machnacza, Andrzeja Ziółkowskiego, bpa Antoniego Długosza, Romana Ceglarka, Włodzimierza Mocydlarza, Ireneusza Okarmusa, Rafała Szymkowiaka, Waldemara Polczyka, Elżbiety Śnieżkowskiej-Bielak i Williego Hoffsummera). Autor zaznaczył, iż przy wyborze autorów analizowanych tekstów kierował się czasem wydania homilii i kazań, popularnością ich autora, ilością wydanych homilii i kazań, a także nową jakością proponowanego przepowiadania (zob. s. 14).

W trzecim rozdziale (s. 135–151) autor dokonał oceny analizowanych tekstów homilii i kazań do dzieci. Zestawił przesłankę większą (teorię) i mniejszą (praktykę). Zaprezentował pozytywne i negatywne strony liturgicznego i pozaliturgicznego przepowiadania do dzieci w Kościele w Polsce oraz postulaty odnoszące się do tego przepowiadania. Autor zwrócił uwagę na pozytywne przepowiadania do dzieci (biblijność, jednotematyczność, dobra aktualizacja, bardzo dobra forma przekazu dostosowana do dzieci z licznymi innowacjami, różnorodność stosowanych środków pogładowości, liryczność przekazu i dialogowość). Nie mogło również zabraknąć omówienia największych słabości kaznodziejstwa do dzieci (dominacja tematyki moralnej nad dogmatyczną, mała ilość homilii typowo indukcyjnych, sięganie głównie do tekstów ewangelijnych, prawie nieobecna mistagogia, przerost formy nad treścią, nadmierne stosowanie dialogu pozornego oraz niezrozumiały, mało kreatywny język). Gruntowna ocena liturgicznego i pozaliturgicznego przepowiadania do dzieci pozwoliła autorowi sformułować 10 postulatów odnowy głoszenia słowa Bożego do dzieci w Kościele w Polsce.

Postuluje on między innymi dobrą jakość twórczości i zaktualizowanie teorii przepowiadania do dzieci, przepowiadanie przede wszystkim Biblii, opracowanie odrębnego lekcjonarza do Mszy z udziałem dzieci, konieczność wierności Bogu i człowiekowi, potrzeba formy będącej w służbie treści. Spełnienie tych postulatów, zdaniem autora, może znacznie poprawić jakość przepowiadania. „Żeby wszystkie wymienione postulaty mogły się zrealizować, musi być spełniony ten ostatni: homilia i kazanie do dzieci powinny być starannie przygotowane, a takie przygotowanie wymaga dużego nakładu czasu, sił i środków” (s. 223). Same zaś postulaty autor nazywa „dziesięcioma przykazaniami przepowiadania do dzieci. Ich uwzględnienie przez głoszących pozwoli na skuteczną i wolną od błędów realizację tego przepowiadania” (s. 223).

W rozdziale czwartym (s. 153–220) autor zamieścił omówienie praktyki przepowiadania do dzieci w parafii św. Józefa we Wrzoscach z lat 1994–2010. Na przykładzie tej jednej parafii ukazał realizację tego przepowiadania w ciągu roku liturgicznego. W zamierzeniu autora „pozytywy, negatywy i postulaty, zestawione z praktyką autora tej pracy, będą stanowić obiektywną autokrytykę. To, co z tej praktyki jest zgodne z przesłanką większą, a stanowi innowację, zostanie dołączone do postulatów. Na zakończenie rozdziału zostaną podane propozycje dla liturgicznego i pozaliturgicznego przepowiadania do dzieci wynikające z praktyki tego przepowiadania w parafii św. Józefa we Wrzoscach” (s. 15).

Z przedstawionej w zarysie problematyki poszczególnych rozdziałów widać, że książka ks. Huberta Łysego jest cenną i dojrzałą syntezą nauki o przepowiadaniu słowa Bożego do dzieci. Tym bardziej zasługuje na uznanie, że jest pierwszą tego typu pracą naukową w Polsce. Jest to ujęcie całościowe i w wielu elementach nowatorskie. Śmiało postulaty sformułowane przez autora są bardzo aktualne dla współczesnej homiletyki i odnoszą się nie tylko do całego Kościoła w Polsce, ale znacznie przekraczają jego granice. Na korzyść omawianego opracowania przemawia rzeczowość i zdolność koncentrowania się na istotnych merytorycznie kwestiach podejmowanego problemu badawczego. Sama zaś rozprawa świadczy o dużej dojrzałości naukowej autora i szerokiej teologiczno-homiletycznej wiedzy.

Omawiana dysertacja dotyczy spraw niezwykle istotnych dla życia Kościoła w Polsce, zaś jej wyniki będą niewątpliwie bardzo przydatne w prognozowaniu dalszej pracy duszpasterskiej, zwłaszcza przepowiadania słowa Bożego do odbiorców najmłodszych, a jednocześnie bardzo wymagających. Autor wykazał się znakomitą znajomością dokumentów Kościoła oraz opracowań naukowych na temat przepowiadania słowa Bożego. Z wielką erudycją porusza się po bogatej literaturze z zakresu homiletyki i dyscyplin pokrewnych.

Rozprawa jest opracowana starannie, wydana w pięknej szacie graficznej. Ks. Łysy posługuje się językiem wzmagającym zainteresowanie czytelnika. Jest to język poprawny, leksykalnie bogaty, płynny i komunikatywny. Język i styl utrzymane są na odpowiednim, wysokim poziomie naukowym. Autor pisze zwięźle i logicznie, jasno prowadzi myśl i konsekwentnie wyciąga wnioski, czyniąc to w sposób zrównoważony i obiektywny. Pod względem formalnym praca nie budzi większych zastrzeżeń i zasługuje na uznanie.

Do tej ze wszech miar pozytywnej oceny książki należy również dodać kilka uwag krytycznych. Najnowsze opracowania naukowe z zakresu homiletyki podejmują próbę uporządkowania terminologii zakresów znaczeniowych pojęć: „źródło”, „tworzywo” i „pomoc kaznodziejska”. Pomoce kaznodziejskie to teksty ułatwiające kaznodziei wygłoszenie własnego kazania, to dołączenie własnego wysiłku do wysiłku innej osoby we wspólnym działaniu. Wydaje się, że brak doprecyzowania pojęć „pomoc kaznodziejska” i „homilia” czy „kazanie” rodzi w konsekwencji niebezpieczeństwo uproszczeń. Nie wszystkie bowiem teksty omawiane przez autora są homiliami. Trudno zgodzić się ze zdaniem: „Autorka tekstów homilii jest osobą świecką” (s. 126). Zdecydowanie korzystniejsze byłoby określenie: „autorka pomocy kaznodziejskich”, tym bardziej że autor dysertacji korzysta z tego określenia (s. 133).

Spore wątpliwości budzi też rozdział czwarty pracy. Dysertacja ks. Łysego wykorzystuje metodę zwaną paradygmatem pastoralnym. Sam autor zaznacza:

Rozdział czwarty, który nastąpił po ukazaniu pozytywów, negatywów i postulatów, zawiera prezentację praktyki w jednej z parafii w Polsce, w parafii św. Józefa we Wrzoscach, gdzie próbuje się realizować teorię przepowiadania do dzieci i postulatory odnośnie tego przepowiadania. Wynikające z zaprezentowanej praktyki przepowiadania propozycje stanowią aneks do postulatów, a jedna z nich – „reewangelizacja” – została dołączona do ósmego postulatu (s. 223).

W klasycznym paradygmacie analizy pastoralno-homiletycznej to rozdział ostatni powinien mieć charakter prakseologiczny i zawierać wnioski i postulatory dotyczące odnowy przepowiadania. W przypadku omawianej rozprawy autor zaburzył tę metodę poprzez zamieszczenie prezentacji praktyki w jednej tylko parafii w Polsce. Treść rozdziału czwartego powinna stanowić osobną, autonomiczną część rozprawy (np. w formie aneksu), a wnioski i postulatory należało umieścić w rozdziale trzecim.

Bardzo cennego podsumowania omawianej dysertacji dokonał recenzent wydawniczy ks. dr hab. Henryk Sławiński. W słowach przytoczonych na obwolucie książki zaznacza on:

Autor książki w śmiały sposób wyszedł naprzeciw zapotrzebowaniu na wzorcowe przykłady przepowiadania do dzieci. Nie poprzestał na rozważaniach teoretycznych, lecz wykorzystał posiadaną wiedzę w praktyce, a następnie uznał, że jest godna polecenia dla innych. Książka stanowi ważny wkład w polską homiletykę posoborową. Dostarcza też ważnego materiału do dalszych badań na temat liturgicznego i pozaliturgicznego przepowiadania do dzieci.

Zdaniem piszącego niniejsze omówienie, opinia ta jest słuszna i warta przytoczenia.